



Fundacja  
Aleksandra Kwaśniewskiego  
AMICUS EUROPÆ

**FAE Policy Paper  
nr 10/2013**

**Paweł GODLEWSKI**

# **Rosyjski „gambit gazowy” w Azji**

*27 lutego 2013 roku rosyjski Gazprom i chiński CPNC podały do wiadomości publicznej informację, że impas w rozmowach o dostawach gazu z Rosji do Chin został przełamany. Wstępny komunikat określa jedynie ilość gazu, który ma być dostarczony nieznaną jeszcze trasą. Kluczową kwestią, która blokowała porozumienie, była cena miliarda m<sup>3</sup> gazu, jaką Chiny muszą zapłacić stronie rosyjskiej. Przez dłuższy czas Moskwa była nieugięta i obstawała przy cenach „europejskich”, na co Pekin nie wyrażał zgody. Zmiana postawy negocjacyjnej Rosji nie wynikała jednak z jej dobrej woli, ale z powodu głębokich zmian na światowych rynkach gazu, co postawiło Moskwę w sytuacji bez wyjścia.*

Źródłem tych zmian był światowy kryzys gospodarczy oraz rozwój technologii wydobywania gazu i sposobu jego transportu. Rewolucja gazowa w Stanach Zjednoczonych (kiedyś obstawianych jako główny kierunek eksportu rosyjskiego gazu) spowodowała, że największy na świecie konsument gazu stał się w dużej mierze samowystarczalny. W efekcie mniejsze wolumeny gazu kontraktowanego przez Stany Zjednoczone (jeszcze nie eksportujące gazu) zmniejszyły presję na ceny surowca na całym świecie.

Za niższe ceny odpowiedzialny jest też międzynarodowy kryzys finansowy z 2008 roku, którego skutkiem było wyhamowanie światowej gospodarki. Ponieważ wzrost PKB ma przełożenie na zapotrzebowanie na surowce energetyczne, sprawiło to, że Rosja stanęła w obliczu nie tylko spadających cen za gaz, ale też zmniejszonego popytu ze strony swoich strategicznych kontrahentów. Dane Gazpromu podają, że w 2012 roku eksport do Unii Europejskiej (spadek zapotrzebowania na gaz o 2,2 proc.) spadł o 10 proc., a do byłych republik radzieckich o 29 proc. Trzeba przy tym zaznaczyć, że w 2012 roku aż 76 proc. przychodów ze sprzedaży gazu Rosjanie uzyskali z eksportu<sup>1</sup>, a 24 proc. ze sprzedaży wewnętrznej.<sup>2</sup> Słabnący popyt i spadające ceny w skali globalnej wymusiły na Gazpromie obniżki u swoich europejskich odbiorców gazu (nawet do 10 proc.) żeby ten dalej pozostawał atrakcyjnym.<sup>3</sup>

Niekorzystnym trendem z perspektywy Moskwy są też zmiany w prawodawstwie energetycznym UE, które wymuszają na koncernach energetycznych tzw. *unbundling*, czyli

<sup>1</sup> Było to jedynie 44 procent sprzedanego gazu.

<sup>2</sup> <http://www.reuters.com/article/2013/01/14/idUSWLA005WH20130114> [dostęp 17.03.13]



## Rosyjski „gambit gazowy” w Azji

FAE Policy Paper nr 10/2013

Paweł Godlewski

rozdzielenie operatorów systemu przesyłowego od operatorów systemu dystrybucyjnego, co ogranicza możliwości operowania rosyjskich firm na rynkach europejskich. Mający jednocześnie coraz większy udział rynkowy gaz LNG jest dodatkowym czynnikiem podminowującym twardą politykę cenową Moskwy, ponieważ stwarza możliwości wyceniania gazu niezależnie, czyli wbrew rosyjskim praktykom indeksowania cen surowca na podstawie cen ropy.

Od dawna jednym z głównych wyznaczników polityki energetycznej Unii Europejskiej jest dywersyfikacja eksporterów gazu, w celu zmniejszenia zależności od dostaw rosyjskiego gazu (ok. połowa dostaw w skali całej UE).<sup>4</sup> Zmiany na rynkach sprawiły, że dywersyfikacja stała się również jednym z palących wyzwań z perspektywy Moskwy, która zaczyna poszukiwać możliwości uniezależnienia się od klientów europejskich.

Taką możliwość stwarza przesunięcie się ciężkości zapotrzebowania na surowce energetyczne w kierunku wschodnim, co zauważył również rosyjski rząd. W ciągu następnych 20 lat kontynent azjatycki będzie odpowiadał za 85 proc. światowego wzrostu zapotrzebowania na surowce naturalne.<sup>5</sup> Międzynarodowa Agencja Energetyczna spodziewa się, że chińskie zapotrzebowanie na gaz ziemny będzie rosło w tempie 17 proc. rocznie do 2017 roku, żeby podwoić dzisiejszy poziom. W tym czasie średni wzrost zapotrzebowania na świecie wyniesie 2,7 proc., a w UE wzrośnie z 520 mld m<sup>3</sup> (2011) do 561 mld m<sup>3</sup>.<sup>6</sup> Pomimo, że zmiany prognoz zużycia tego surowca są dosyć dynamiczne, bo zależą od wielu czynników, to jasno można stwierdzić, że to właśnie Azja będzie kreować ten wzrost.

Odzwierciedlenie tych głębokich zmian znalazło się w nowej strategii rosyjskiego sektora energetycznego „*Energy Efficiency and Energy Growth*”<sup>7</sup>, którą na początku marca 2013 roku ogłosił rosyjski minister ds. energetyki Aleksander Nowak. Głównym celem tego programu rządowego jest m.in. przekierowanie rosyjskiego sektora energetycznego na wschodni kierunek eksportu do 2020 roku. Według Nowaka program „*pozwole rosyjskim paliwom i rosyjskiemu sektorowi energetycznemu na podtrzymanie wiodącej roli na globalnym rynku ropy i gazu*”.<sup>8</sup>

<sup>4</sup> Mowa tu o oficjalnych deklaracjach Brukseli, którym często przeczy bieżąca polityka poszczególnych członków UE.

<sup>5</sup> <http://www.scientificamerican.com/article.cfm?id=asia-will-drive-future-demand-for-fossil-fuels> [dostęp 17.03.13].

<sup>6</sup> <http://www.platts.com/RSSFeedDetailedNews/RSSFeed/NaturalGas/6353900> [dostęp 17.03.103]

<sup>7</sup> [http://minenergo.gov.ru/press/min\\_news/14417.html](http://minenergo.gov.ru/press/min_news/14417.html) [dostęp 17.03.103]

<sup>8</sup> <http://www.oilandgas Eurasia.com/news/new-government-policies-bolster-rosneft-gazprom-global-energy-balance-shifts> [dostęp 17.03.103]

Będzie to możliwe, obok głębokich reform strukturalnych, właśnie przez skierowanie większych wolumenów tych surowców do Azji.

Osiągnięcie tych celów uwarunkowane było porozumieniem handlowym z krajami azjatyckimi, a w szczególności Chinami, których położenie geograficzne sprawia, że są zarówno punktem docelowym, jak i tranzytowym. Dotychczas uniemożliwiała to przede wszystkim proponowana przez Rosjan cena, która dochodziła nawet do 400 dolarów za tysiąc metrów sześciennych, co Chiny uważały za nieakceptowalne, biorąc pod uwagę m.in. wysokie ceny transportu (wybudowanie rurociągu).<sup>9</sup> O porozumieniu obydwu rządów na początku 2013 roku zdecydowały przede wszystkim ustępstwa ze strony Rosjan, ale też wspólny interes. Rosyjski w postaci podtrzymania swojej pozycji kluczowego gracza na rynkach w obliczu spadających cen i słabnącego popytu na gaz, a chiński w postaci zapewnienia długoterminowych dostaw wobec tak dynamicznego wzrostu krajowego zapotrzebowania na gaz.

W szerszym kontekście, chińsko-rosyjskie porozumienie może być punktem przełomowym dla przyszłej eksploracji gazu w Arktyce, ponieważ Chiny są w stanie zapewnić to, co blokuje dotychczasowy rozwój tych złóż: zapotrzebowanie na gaz i kapitał inwestycyjny. Jak dotąd (20 marca) wiadomo jednak tylko tyle, że skoro Rosja zobowiązała się do sprzedaży 38 mld m<sup>3</sup> gazu rocznie przez 30 lat, to musiała znacząco obniżyć proponowaną cenę. Rosjanie zgodzili się też na odstąpienie od forsowania planu wybudowania rurociągu o przepustowości 32 mld m<sup>3</sup> gazu rocznie z Republiki Ałtaju do chińskich zachodnich prowincji, ponieważ Pekin oczekuje dostaw gazu do wschodniej części kraju (zachodnia obsługiwana jest m.in. przez gaz z Azji Centralnej).<sup>10</sup> Niezwykle ważnymi elementami międzyrządowych rozmów były również dostawy gazu LNG do Chin i do Korei Płd. z rejonu Władywostoku i z płw. Jamalskiego oraz zwiększenie eksportu ropy do Chin, co uczyniłoby Państwo Środka głównym odbiorcą rosyjskiego surowca.<sup>11</sup>

<sup>9</sup> Reakcją Rosjan na brak przełomu w negocjacjach był nawet plan budowy rurociągu do Korei Południowej, który przechodziłby przez terytorium Korei Północnej. Pomimo bilateralnych rozmów Moskwy z Phenianem i Seulem, pomysł ten był na tyle absurdalny, że nie wszedł w życie. Pokazuje to jednak, jak Rosjanom zależało na dotarciu na rynek azjatycki.

<sup>10</sup> To ustępstwo podyktowane było tym, że pod koniec 2012 roku Rosjanie postanowili wreszcie rozpocząć eksplorację gazu w Republice Jakuckiej (północno-wschodnia Rosja).

<sup>11</sup> [http://www.jamestown.org/single/?no\\_cache=1&tx\\_ttnews%5Btt\\_news%5D=40587&tx\\_ttnews%5BbackPid%5D=7&cHash=f01a61e74a8710914708365f09f9f180](http://www.jamestown.org/single/?no_cache=1&tx_ttnews%5Btt_news%5D=40587&tx_ttnews%5BbackPid%5D=7&cHash=f01a61e74a8710914708365f09f9f180) [dostęp 17.03.103]



## Rosyjski „gambit gazowy” w Azji

FAE Policy Paper nr 10/2013

Paweł Godlewski

Z pozycji Polski, informacja o nowych kierunkach eksportu rosyjskiego gazu nie może być oceniana w perspektywie krótkoterminowej, ponieważ obustronna zależność od rurociągu jamalskiego jest nadal aktualna. W obliczu istniejącej infrastruktury przesyłowej i wydobywczej, spadających cen oraz mniejszego popytu na gaz, Polska bądź co bądź nadal jest ważnym partnerem dla Rosji. Porozumienie Moskwy z Pekinem oraz eksploracja nowych złóż może jednak w perspektywie długoterminowej zagrozić interesom Polski, ponieważ 10 mld (w przybliżeniu) m<sup>3</sup> gazu kupowanych rocznie przez Polskę straci z perspektywy Rosji na znaczeniu. Tym bardziej, kiedy budowa rurociągu *North Stream* będzie ukończona, a *South Stream* rozpoczęta. Wtedy Polska nie dość, że będzie miarowo traciła swój atut, jakim jest tranzyt surowca na wschód, to nadal będzie zależna od rosyjskiego gazu, tyle że prawdopodobnie tranzytowanego przez Niemcy (via *North Stream*), co odwróci dzisiejszy stan rzeczy.

---

*Tezy przedstawiane w serii „Policy Papers” Fundacji Amicus Europae  
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko !*

---

### Kontakt

**Fundacja  
Aleksandra Kwaśniewskiego  
„Amicus Europae”**

Aleja Przyjaciół 8/5  
00-565 Warszawa, Polska

Tel. +48 22 622 66 33

Tel. +48 22 622 66 03

Fax:+48 22 629 48 16

email: [fundacja@fae.pl](mailto:fundacja@fae.pl), [www.fae.pl](http://www.fae.pl)

### FAE Policy Paper nr 10/2013

**Rosyjski „gambit gazowy” w Azji**

**Autor: Paweł Godlewski**

Ekspert Zespołu Analiz Fundacji Amicus Europae.

Absolwent Uniwersytetu w Białymstoku oraz Stosunków Międzynarodowych i Dyplomacji w Collegium Civitas.

Zajmuje się międzynarodową polityką ekonomiczną gazu ziemnego i ropy naftowej.



## Rosyjski „gambit gazowy” w Azji

FAE Policy Paper nr 10/2013

Paweł Godlewski

Nadrzędną misją **Fundacji AMICUS EUROPAE** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

### Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.